W tym samym rozdziale zostało też wymienione pismo "Żagiew", jako prasa wydawana w getcie przez asyminatorów.

Popełnione 2 bardzo poważne błędy, które dowodzą, że autor niedostatecznie zgłębił problematykę tamtych czasów, jak również nie poznał źródłowych materiałów.
A będąc przecież historykiem miał obowiązek objęć się dobrze w reallach życia getta warszawskiego.

Według zachowanych materiałów, o których będzie mowa niżej: 1/ pismo "Żagiew" było pismem wydawanym przez grupę osób pracujących dla gestapo.
Perfidnie, dla zmylenia rodaków, przybrało nazwę taką samą, jaką posiadały studenci żydowskie zatrzymane w Polskiej młodzieży asyminatorskiej; oczywiście przed wojną r.1939/ Władymirię te w latach okupacji hitlerowskiej przekazał m. 1 Adolf Berman z Polesiej Słonej, z którym miałam codzienne kontakty z racji swojej pracy konspiracyjnej.


W r.1976 pan Jonas Turkow zwrócił się do mnie i wymienił Go w getcie, jako osobistego aktora i szanującego człowieka, z prośbą o dołączenie niezbędnych materiałów, na potwierdzenie swoich zarzutów, z ar-